

Spśród XVI-wiecznych poloników trzy pozycje nie mają not wydawcy, odsyłających czytelnika do *Bibliografii polskiej* Estreicherów. Są to: 26—21, 29—54 i 29—56. Wśród nich druga odnosi się do *Philosophia pauperum* Alberta Wielkiego. Notuje ją katalog tyniecki jako *Alberti Magni philosophia naturalis in 4^o Cracoviae a. 1519*. Na tej samej stronie przy poz. 47 podaje katalog: *Naturalis philosophiae Alberti Magni in 4^o fol., Cracoviae 1510*. Notka wydawcy przy tej pozycji odsyła do Estr. t. 12 s. 98, nie zaznaczając wszakże, że opis *Bibliografii polskiej* podaje inny rok wydania, a mianowicie 1516. Nie ulega wątpliwości, że opisy katalogu tynieckiego podają błędną datę wydania tego dziełka. Na podstawie badań Aleksandra Birkenmajera wiemy, że dwa tylko wydania krakowskie *Filozofii ubogich* miały format 4^o — z r. 1508 i 1516. Oba łączone u Hallera⁵.

Czy biblioteka tyniecka posiadała dwa różne wydania, czy raczej dwa egzemplarze jednego i tego samego dziełka, trudno z całą pewnością rozstrzygnąć. Sam fakt wszakże nabycia przez Mieleckiego dwóch tekstów tej książeczki, „której powodzenie można zrozumieć w epoce zdegenerowanej scholastyki wieku XV, lecz która już w dobrych czasach średniowiecza raziła czytelników a na tle czasów nowożytnych była niepojętym anachronizmem”⁶ dowodzi, że w jego działalności reformatorskiej dostrzec można pewne rysy świadczące o koncesjach na rzecz dawnych nawyków myślowych.

Naturalnie nie można wyprowadzać z tego pojedynczego faktu daleko idących wniosków ogólnych, ale dokonana przeze mnie próba identyfikacji niektórych pozycji katalogu tynieckiego dowodzi potrzeby bardziej gruntownych badań bibliograficzno-analitycznych. Opublikowanie zaś katalogu tynieckiego wraz z rozprawą znakomitego znawcy dziejów naszej kultury w osobie Stanisława Estreicherera, współpracownika i kontynuatora dzieła swojego ojca na polu rejestracji polskiego piśmiennictwa, jest niewątpliwie wielkim dla tych badań ułatwieniem. Toteż za dokonanie tego należy się prawdziwa wdzięczność prof. Karolowi Estreicherowi.

Witold Nowodworski

JERZY STARNAWSKI

NAGROBEK ŁUKASZA GÓRNICKIEGO, SYNA PISARZA W KATEDRZE FROMBORSKIEJ

Autorowi *Dworzanina* wystawili nagrobek w Tykocinie dwaj synowie: Łukasz i Jan. Znamy go z przekładu polskiego, ogłoszonego drukiem w naszym stuleciu¹.

Powrót Warmii do Polski, a wraz z Warmią katedry fromborskiej, nakazuje przypomnieć o istnieniu dwu jeszcze nagrobków Górnickich, z których jeden poświęcony jest bratu, drugi — synowi pisarza. Pierwszy z wymienionych, opowiadający dzieje Pawła Górnickiego (1555—1632), piastującego godności dworskie

⁵ A. Birkenmajer: Krakowskie wydania tak zwanej *Philosophia pauperum* Alberta Wielkiego. *Exlibris*, 6: 1924 s. 21—23.

⁶ Tamże s. 25.

¹ Por. M. Miłtuła: Życie Górnickiego w świetle dotychczasowych badań. *Przeszłość* 1930 nr 7.

i kościelne, wygnanego z Fromborka przez Szwedów, nagrobek wystawiony stryjowi przez Łukasza, syna Łukasza, był już od dawna znany z *Monumenta Sarmatarum* Szymona Starowolskiego².

Natomiast prawie nieznaną pozostał dotąd nagrobek owego Łukasza — syna (1585—1651), umieszczony naprzeciw nagrobka stryja w katedrze fromborskiej, wystawiony zapewne już po zwiedzeniu świątyni przez Starowolskiego i dlatego przezeń nie zanotowany, wymieniany wprawdzie przez badaczy niemieckich i polskich³, dotąd wszakże nie ogłoszony *in extenso*. Tekst nagrobka brzmi.

D. O. M.

Viator, siste gradum, aeternitatem cogita et piis manibus bene precare. Lucas Górnicki, praepositus Varmiensis, can[onic]us Vilnensis Luca Górnicki, Ticocin[ensi], Vasilcov[iensis] cap[it]aneo et Barbarae de Bezdzedza⁴ Broniewska, parentibus avilae nobilitatis ortus, d[omi]norum, d[omi]norum Sigism[undi] III, Vladisl[ai] IV, Ioan[nis] Casim[iri], Polon[iae] succedentium regum, s[er]c[retari]us. Religionem, pietatem, ita cum fide, liberalitate, candore coniunxit, ut principum gratia pro virtutis censu ornaretur. Quanto meritis clarior tanto animo moderatior. Quem nec ullo oblatae infulae ambitu expugnarunt. Tam egregioris animi dotibus constitutus, dum pro Venceslao comite a Lessno, principe, ep[iscop]o Varmien[si], prudenter ep[iscop]atum moderatur et maiora virtuti praemia parat, magno Ecclesiae et Patriae cum lucri, triste sui relinquens desiderium, exspirat. Natus an[no] LXVI, d[ie] XX, obiit an[no] MDCLI, d[ie] XV Julii. Ioannes a Głow[na] Górnicki, nepos moerens patruo desideratissimo p[ro]stituit.

Nagrobek ów charakteru wyraźnie barokowego, to świadectwo sławy i znaczenia rodu Górnickich w wieku XVII i zarazem krótkie *curriculum vitae* Łukasza — syna, jak również świadectwo istnienia Jana Górnickiego, wnuka pisarza. Słowa: *parentibus avilae nobilitatis ortus*, zapisane już w drugiej połowie XVII w., nie są oczywiście dowodem szlachectwa autora *Dworzanina*, którego, jak wiemy, spotkało *vituperatio nobilitatis*. Łukasz — syn był już na pewno urodzony w szlacheckim stanie, jeśli nawet przyjąć, że Łukasz — ojciec został uszlachcony dopiero w r. 1555 (data wygrania procesu z Łukaszem Oleśnickim skarżącym go o nieprawne posiadanie szlachectwa), lub nawet w r. 1561 (data definitywnego potwierdzenia szlachectwa Górnickiego). Wnuk Jan, stawiający swemu stryjowi nagrobek w dziewięćdziesiąt przynajmniej lat od daty przyznania szlachectwa dziadkowi, mógł nie pamiętać, kiedy szlachectwo zostało przyznane.

Czy zaś nagrobek z krakowskiego kościoła Wszystkich Świętych, zanotowany w *Monumenta Sarmatarum* Starowolskiego⁵, a nigdy dotąd nie włączany w orbitę badań przez biografów pisarza, nagrobek lapidarny, głoszący:

Hic iacet dominus Lucas Gurnicki proconsul
Cracoviensis. Extremum diem clausit anno MDLI —

ma z autorem *Dworzanina* coś wspólnego? Odpowiedź conajmniej kłopotliwa. Pewniejszą uzyskamy wówczas, gdy wypłyną — raczej przy okazji — inne akta dotyczące krakowskiego burmistrza zmarłego w r. 1551, np. krakowskie akta miejskie z pierwszej połowy XVI w. Burmistrz ów nie otrzymał nawet hasła

² Cracoviae 1655 s. 375. — Za Starowolskim przytacza ów nagrobek R. Löwenfeld: *Lukasz Górnicki. Sein Leben und seine Werke*. Breslau 1884; przekład polski — Warszawa 1884. W wersji polskiej s. 19.

³ Por. krótką biografię Łukasza Górnickiego — syna w A. Eichhorn. *Die Prälaten des ermländischen Domcapitels. Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands*. Bd. 3. 1864/1866 s. 326—328. — Zob. również F. Dittrich: *Böttchers Inventarisations der Bau- und Kunstdenkmäler Ermlands*. Tamże. Bd. 11: 1894/1897 s. 288—289. — Por. przede wszystkim K. Górski: *Górnicki Łukasz (1585—1651) w Pol. stown. biogr.* (VIII s. 428—429).

⁴ Bezdzedza, wieś w pow. jasielskim, woj. rzeszowskim.

⁵ Dz. cyt. s. 68.

w *Polskim Słowniku Biograficznym*. Ale gdybyśmy nawet mogli Łukasza Górnickiego, burmistrza krakowskiego, zaliczyć z całą pewnością do galerii przodków Łukasza Górnickiego, autora *Dworzanina*, nie podważa to ustaleń Stanisława Windakiewicza o mieszczańskim pochodzeniu pisarza⁶, gdyż burmistrzem bywał w owych latach mieszczanin, oczywiście zamożny.

Natomiast zebrany materiał pozwala wysnuć wniosek o długotrwałej wybitnej pozycji rodu Górnickich w pokoleniach następujących po Łukaszu. Stawianie nagrobków w kościołach dowodziło pielęgnowania tradycji, świadczyło o kulturze umysłowej i... materialnej, bo i złotem trzeba było sypnąć mocno, by uwiecznić kogoś z swych przodków w epitafium, które przetrwa wieki.

⁶ Kilka słów o Łukaszu Górnickim i jego rodzinie. *Bibliot. warsz.* R. 1887 t. 3 s. 369—370.